

Dziwny pokój czy dziwna wojna?

(Zesłanie Dętegoucha Świ, Rok A, Jan 20, 19-23)



Zesłanie Ducha Świętego: Jezus objawia się swoim uczniom i mówi im: „Pokój wam!”. Zdanie to jest bardzo znane, gdyż jest fundamentem misji, jaką Chrystus powierza swym uczniom: zanieść pokój i miłość do świata. I na tym zdaniu będzie zbudowany Jego Kościół.

W istocie Zesłanie Ducha Świętego dobrze zaznacza narodziny Kościoła, gdyż Bóg pośród nas, w swej mocy, czyni nas nie tylko wierzącymi, ale również przekąźnikami tego Słowa Chrystusa ożywionego przez Ducha Świętego.

Ale o jakim pokoju mówi Chrystus? Czy zarazem o naszym pokoju wewnętrznym, pojednaniu z Bogiem, miłości bliźniego czy o wszystkim tym naraz?

Gdyż pokój taki, jaki definiujemy i rozumiemy dzisiaj, jak i wojna, ma coś z fundamentu dwuznacznego: „dziwna wojna” z 1939-40 w Europie, jak ją nazwał Roland Dorgeles, i „dziwny pokój” w naszych czasach na świecie, można wiele o tym mówić.

Ale Jezus nie chce „dziwnego pokoju”, gdzie pozostaniemy zabarykadowani poza naszymi liniami obrony, kontynuując retoryczne piruety w ONZ czy innych instancjach międzynarodowych! Jesteśmy tu, aby być przekąźnikami „prawdziwego pokoju”, pokoju czynnego zrodzonego z miłości, słuchania i przebaczenia. Tam jest przesłanie Jezusa.

Bernard Vollerin, tłumaczenie: Joanna